

# W hołdzie poległym harcerzom

15 LUTEGO BR., przy płycie pamiątkowej na placu Żołnierza odbył się uroczysty apel dla uczczenia 38 rocznicy powstania w Szczecinie pierwszej polskiej drużyny harcerskiej „Gryf” założonej przez polskiego nauczyciela Maksymiliana Goliśa, a następnie prowadzonej przez Aleksandra Omieczyskiego, również nauczyciela. Obaj patrioci, za swą działalność i wiec na służbę sprawie polskiej zostali przez hitlerowców zamordowani.

Organizatorem tegorocznego apelu był szefець drużyn harcerskich przy Stożni Szczecińskiej im. A. Warskiego, do którego należy obecnie kontynuator ka chlubnych tradycji pierwszej drużyny — drużyna „Gryf” przy Technikum Budowy Okrętów. Harcerze z tej drużyny zaciągnęli przy płycie wartę honorową.

Uroczystość rozpoczęła się zlozeniem raportu komendantowi szefець przystożniowego hm H. Szkułdarskiemu a potem zasteżonym komendantem Chorażwi hm M. Żukowskiemu. W rozkazie specjalnym przypomniano patriotyczną działalność M. Goliśa i A. Omieczyskiego i dzieje „czarnej jedyńki” — drużyny „Gryf”.

W tym uroczystym momencie dwóch drużów — Ireneusz 01-szański i Wiesław Duszyński dopuszczeni zostali do zlożenia przyżeczenia. Bezpośrednimi świadkami tego ważnego w życiu każdego harcerza momentu były matki obu drużów. Szefець przystożniowy już dość dawno przywrócił ten zamieczany w wielu drużynach stary zwyczaj harcerski.

Przy dźwiękach fanfar drużyny hufca Szczecin Środmieście pamiątkowa płyta pokryła się wiazankami czerwonych goździków. Złożyły je wszystkie obecne na apelu delegacje drużyn hufców miejskich i komendy Chorażwi. Pamięć pomordowanych harcerzy została uczczona.

NA ZDĘCIACH od lewej: odczytanie rozkazu specjalnego, wiazanki kwiatów na płycie, drużyna fanfarzystów.

Foto: Tadeusz Wiluszyński



# WAPENSKO TROP HARCERSKI

Dodatek  
„Kuriera Szczecińskiego”  
i Komendy Chorażwi ZHP

LUTY 1972 R.  
Nr 2 (94)

## Gratulujemy!

UCHWAŁA Rady Państwa z dnia 17 grudnia 1971 r. za służbę w działalności społecznej i zawodowej zostali odznaczeni następujący instruktorzy naszej Chorażwi:

**Srebrnym Krzyżem Zasługi:**  
Emilia Grab (hufiec Dębno) i Kazimierz Mamoń (hufiec Stargard).

**Brazowym Krzyżem Zasługi:**  
Maria Foltyn (hufiec Choszeżno).

Decyzją Głównej Kwatery ZHP Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP” zostali odznaczeni Klemens Szpilitt.

Wszystkim odznaczonym serdecznie gratulujemy.

# INDEKS spraw ważnych

- V Zjazd ZHP ● Alert Naczelnika
- Chorażwiany Złot w Cedyni

**Z**AGLADAJĄC do planów pracy, wspominając niedawne jeszcze wakacje zimowe, animesy się obejrżeli, jak minął półmiek harcerskiego roku. Czynnąc już teraz plany na lato, krzątając się wokół wielu spraw związanych z dobym przygotowaniem akcji letniej — warto właśnie teraz zrobić „indeks spraw ważnych”, czekających nas w najbliższych miesiącach. I jeśli trzeba — zmo dyfikować, uzupełnić plan pracy. Rok bieżący będzie rokiem kampanii przygotowującej V Zjazd ZHP. To najwyższej rangi wydarzenie w życiu naszego związku, przewidziane na kwiecień — 73 r., poprzedzone będzie kampanią sprawozdawczo-wyborczą hufców (w listopadzie 72 r.) i Chorażwi (w styczniu — 73 r.). Jest więc czas w tym roku na wypełnienie wszystkich zadań, które zaplanowaliśmy. A zadan tych jest dużo:

- dla drużyny młodszoharcerskiej III Turniej Wiedzy Obywatelskiej pod hasłem „NASZE JU-TRO ZACZYNA SIĘ DZIS” tematycznie związane z ochroną naturalnego środowiska człowieka (piszemy o tym obszerniej na str. 2),
- udział harcerstwa w kampanii wyborczej do Sejmu,
- dla wszystkich drużyn VIII Alert Naczelnika ZHP
- „Zuchowy Maj” — dla drużyn zuchowych
- w drużynach starszoharcerskich trwająca już Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym oraz
- udział szczecińskiego harcerstwa w centralnych imprezach, czyli udział reprezentacji szczecińskiej w Złocie Młodzieży Polskiej — 22 lipca br. w Łodzi, w III Złocie Młodzieżowych Kregów Instruktorskich i w Centralnych Manewrach Techniczno-Obrońnych — podczas łódzkiego zgrupowania.
- WYLICZAJĄC sprawy najważniejsze z ważnych nie możemy zapominać, że czeka nas Chorażwiany Złot w Cedyni i udział w obchodach 1000-lecia historycznej bitwy. Weźmiemy udział w centralnych uroczystościach w dniu 25 czerwca 1972 r., których świadkami będą tysiące uczestników manifestacji, ludności, młodzieży i wojska. Przybędą na nią również delegacje hufców, a wśród nich najlepsze drużyny hufca, które za dania Odznaki Chorażwianej były pełnią wzorowo.
- Złot harcerski na polach Cedyni w dniach 20—26 czerwca br. będzie częścią dużego zgrupowania młodzieży szkolnej. W harcerskiej części, liczącej około 900 osób, zorganizowane będą 3 podoboz:

  - podobóz Chorażwianych Manewrow Techniczno-Obrońnych
  - podobóz drużyn sztabowych Nieobozowego Lata
  - podobóz Młodzieżowych Kregów Instruktorskich, a w nim przewodniczący wszystkich kregów z województwa oraz dwa najlepsze kregi, które zwyciężyły w tegorocznym współwładnictwie.

- Do lata zostały tylko 4 miesiące. Będą więc one niezwykle pracowite, jak wynika choćby z przedstawionych tu wyliczeń. (M. Z.)

# DZIEJE CHORAŻWI ZACHODNIO- POMORSKIEJ

## Chronologia faktów i wydarzeń od 1961 do 1965 r.

1.II.1961. Wyборы uzupełniającej Komendantem Chorażwi zostaje hm Emanuel Sikora.

2.II.1961. Wielki harcerski wiec protestacyjny w związku z zamordowaniem premiera kongijskiego Patrice Lumumbę. (Zamek Książąt Pomorskich).

16.IV.1961. Harcerze biorą masowy udział w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. 17 000 harcerzy wykonało wiele czynów dla swych środowisk. 86 instr. ZHP kandydowało do rad narodowych wszystkich szczebli.

23.IV.1961. Pierwszy harcerski „MĄŁY WYSCIG POKOJU” zorganizowany przez Komendę Chorażwi i Org. Pion. NRD (Neubrandenburg). Ogółem udział wzięło 6 000 harcerzy i miejsce zajęli harcerze przed pionierami NRD. Odjazd co roku do 1964 odbywały się „Młwi” (do 1964 — międzynarodowe).

Lipiec 1961. Deleg. Chorażwi pod kier. hm S. Zdanowskiego biorze udział w Międzyn. Obzie Pionierskim w Cieplicach. Dyplom uznania WK FN Wrocław za ofiarną pracę wśród młodzieży obozowej.

1.XI.1961 (do 5.II.1962). „PRACA — WALKA — ZWYCIĘSTWO” — udział drużyn w uroczystościach XX-lecia PPR (wieczornie, spotkania, wystawy, imprezy, konkursy). 16 drużyn przyjęło imiona b. działaczy-bohaterów PPR, ZWM, GL i AL.

14—15.IV.1962. III Zjazd Chorażwi uchwała program: „Jesteśmy najmłodszymi współwładzami Ziemi Szczecińskiej”. „Sędziastyczna szkoła” i „O równe prawa wszystkim dzieci”. Wybrana 13 osobowa Komenda z komendantem hm E. Sikorą i z-ca hm R. Kowalskim oraz 7-osobowa Komisja Rewizyjna.

Lipiec 1962. I „MALTA” — Międzynarodowy Obóz Pionierski zorka nierzony w Niechorzy przez Komendę Chorażwi. Udział bierze 689 osób w tym pionierzy z ZSRR, NRD, CSRS i Mongolii,

Komendant „Malty” — hm K. Jaskot.

1.XI.1962. ZW LPZ przyznaje Kom. Chorażwi dyplom za zasługi w krzewieniu sportów obrońnych.

26.IV.1962 (do 30.VI.1964). „BOISKO-XX” — chorażwiana akcja czynowa harcerskich na XX-lecie PRL. Udział — 1 528 drużyn z 13 322 harcerzami i 12 290 młodzie, nie zorganizowanej. 45 drużyn otrzymało miłano „DRUŻYNA XX-LECIA PRL”.

24—27.VII.1963. Ogólnopolski Splyw Harc. Drużyn Wodnych do Siedmierek z okazji XX-lecia LWP. Udział: 3 zespołów z kraju i 5 z Chor. Zach.-Pom. Ogółem 300 uczestników. Gościem była Naczelnik ZHP hm Z. Zakrzewska. Splywem kierował phm Z. Kowalski j. kpt. m.

8—29.VIII.1963. „MORYS” — Chorażwiana akcja obozowa młodzieży starszej pod hasłem „Wal ki o chleb” (obóz, wędrowki, sejmiki, festyn, praca przy żniwach w PCR). Udział 300 harcerzy. Komendant phm T. Możelko.

9—11.XI.1963. I Sejmik Instr. Zuchowych w Stargardzie — zakweżone nie II etapu i rozpoczęcie III etapu Olimpiady Zuchowej.

1.XII.1963. Spis harcerski wykazał: 1136 drużyn z 34 410 członkami. W tym: 432 druż. zuchowe z 16 679 czł., 602 drużyny młodszych z 19 659 czł., 101 drużyna starszych z 3 292 czł., 2 SKI z 80 czł. oraz 139 osób kadry.

3—5.IV.64. III WALNY ZIAZD ZHP w Warszawie — uchwała Statut ZHP, teksty: Zobowiązania Instruktorskiego, Przyżeczenia i Prawa Harcerskiego, Obiektory i Prawa Zucha. Poza tym: społeczno-wychow. zadania ZHP. Na członkiem zostaje wybrany hm Wiktor Kinecki. W skład Nacz. Rady Harc. weszli m.in. phm inż. O. Francowski (czł. Wydz. Wych. Harc. Chor. Zach.-Pom) i phm J. Wrk (instr. hufca Przyczek). Członkiem Centr. Kom. Rewiz. został hm E. Sikora.

17—19.VI.64. „MIŁODZIEŻOWY SPŁYW ŻEGLARSKI” zorganizowany przez Komendę Chorażwi na jeziorze PZZ z okazji XX-lecia PRL. Udział 156 uczestn. na 62 łodziach żegl. i m. — 2

DH „Watra” z Gdyni, II m. — HDM Szczecin, III m. MKS Szczecin.

VII.64. Ukazuje się i numer „HARCERSKIEGO TROPU” — dodatku do „Kuriera Szczecińskiego”.

12—13.IX.64. „HARCERSKIE DNI GÓTOWOSKI” — Harcerski Start. Uroczyste rozpoczęcie roku harcerskiego (apelu, zbiorki, przemarsze, czyny społeczne, imprezy sportowe i artystyczne w drużynach i środowiskach).

21—22.IV.65. IV Konfer. Spraw-Wyborcz. Chorażwi uchwała program: „Jesteśmy najmłodszymi współwładzami Ziemi Szczecińskiej”. „Przyszłość każdego wspólnej naszej sprawy”. Po raz pierwszy zostaje wybrana 35 osobowa Rada Chorażwi a spośród niej 5 osobowa Komenda Chorażwi. Komendant Chorażwi — hm E. Sikora. Z-cy — hm R. Kowalski i hm T. Możelko. Chorażwian zostaje odznaczona „Gryfem Pomorskim”.

24—25.IV.65. I ALERT ZWYCIĘSTWA — udział harcerzy szczecińskich w alercie poświęconym XX-letniej rocznicy zwycięstwa (odszukiw

nie miejsce uświeconych walka i męczennictw Polaków).

20.V.65. Udział 26 000 harcerzy w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Udział w dekoracji lokalnej spotkania imprezy. 116 instruktorów ZHP zostaje wybranych do rad różnych szczebli.

23—29.V.65. „PG-XX” — chorażwiana akcja: porządkujemy i gospodarujemy na XX-lecie Ziemi Szczecińskiej. Udział w czynach 16 583 harcerzy.

21—22.VII.65. „TRZYMAMY STRAZ NAD ODRĄ I BALTYSKIEM” — Złot Młodzieży w Szczecinie. Udział 6500 harcerzy w tym 520 uczestn. Ogólnopol. Zgrupowania Harcerskiego w Zalomiu (komendant — hm T. Możelko) i 235 uczestników Ogólnopol. Splywu Harc. Drużyn Wodnych w Dabiu.

13—21.VII.65. Ogólnopolski Splyw HDW w Dabiu. (regaty żegl., wiosłowe, kajakowe, zawody wodne, pokazy). Komendant — hm Z. Kowalski, j. kpt. m.

3—19.IX.65. „HARCERSKI START” — Udział 32 900 zuchów i harcerzy (Harcerski Bieg Patriotów, „Ślup — Czerwone Światło”, „Harcerski Bieg Olimpijski”).

7.X.65. XX-lecie „Kuriera Szczecińskiego” — udział w imprezach harcerskich (wielkie ognisko, występ Harc. Zespołu „Mikultuzyce” i „Alibabki”).

1.XII. 1965. SPIS harcerski wykazał: 1539 drużyn z 51 960 członkami. W tym: 609 drużyn zuchowych z 16 619 czł., 783 drużyna młodszych z 25 739 czł., 296 druż. starszych z 8 779 czł., 25 SKI i MKI z 587 czł. oraz 1793 osoby kadry.

Opracował:  
hm PL Marian SŁAWIŃSKI  
(cdn)



# „Nasze jutro zaczyna się dziś”

**T**EMATEM tegorocznego, z kolei już III Turnieju Wiedzy Obywatelskiej — jest ochrona środowiska człowieka. W ogromnym skrócie można go przedstawić w sposób następujący: człowiek od zarania dziejów korzysta z naturalnych zasobów przyrody, wydobywa z ziemi surowce, buduje na niej huty, fabryki, domy i miasta. Równocześnie zużywa ogromne ilości wody, rzeki i morza zanieczyszcza ściekami, dynami zafurawia powietrze, zwiększa ilość pól uprawnych — niszczy lasy, itp., itd. Innymi słowy rozwijająca się coraz bardziej cywilizacja, eksploatując naturalne środowisko, powoduje w nim różnorodne zmiany i zakłócenia, które przez długi czas wydawały się nieszkodliwe.

## SPOTKANIE „Trzech pokoleń”

W GRYFICACH odbyło się spotkanie byłych działaczy PPR, ZWM i ZMP z aktywnym młodzieżowym całym powiatu. Przedstawiciele ZMS, ZMW, ZHP i KMW opowiedzieli o bieżących zadaniach swych organizacji, o inicjatywach mających na uwadze przyszłe dobro środowiska, kraju...

A my zajmowaliśmy się teraźniejszością — zaczął swe wspomnienia były działacz ZMP tow. Kuczyński, a za nim inni. 30-letnia historia polskiego ruchu młodzieżowego spłatała się z teraźniejszością. Po sali krążyły pierwsze legitymacje ZMP-owskie i inne dokumenty przyominające przeżyte chwile.

ZESPÓŁ harcerzów LO w Gryficach, w montażu słowno-muzycznym przypominał wiersze i piosenki tworzone spontanicznie w czasie wielkiego zrywu całego społeczeństwa. Śpiewała cała sala. Młodzież Gryfie uczyła 30 rocznicę PPR w formie godnej naśladowania. (K.W.)

Organizatorami III Turnieju Wiedzy Obywatelskiej pod hasłem „NASZE JUTRO ZACZYNA SIĘ DZIŚ” są: Główna Kwatera ZHP oraz Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Współorganizatorem turnieju jest gazeta harcerska „ŚWIAT MŁODYCH”. W szkole turniej organizuje szereg harcerski lub drużyna harcerska oraz szkolne koło LOP, przy współdziałaniu i z pomocą kierownictwa szkoły, zespołu wychowawczego oraz innych nauczycieli. Przygotowanie turnieju rozpoczęło się 1 lutego i trwa do 20 marca 1972 r.

W tym czasie „ŚWIAT MŁODYCH” zamieszcza materiały związane z przygotowaniem turnieju, realizacją zadań turniejowych, a w III dekadzie marca ogłosi konkurs, w którym będą mogli brać udział wszyscy uczniowie klas od V—VIII szkół podstawowych. Rada szczebla harcerskiego (drużyny) współ-

— SZKOŁA nr 1 w Goleniowie nosząca imię Tadeusza Kościuszki, skupia 7 drużyn harcerskich i 4 zuchowe. Pod koniec marca odbędzie się w szkole uroczystość poświęcenia, do której harcerze i zuchy przygotowują się bardzo pilnie, m. in. ucząc się różnych wojskowych piosenek, a przy okazji zdobywając sprawność „Śpiewaka”. NA ZDJĘCIU: zuchy ze swoją drużyną pfm Róża Uściwowiec. Foto: Wanda CIESLAK

nie z kierownictwem szkoły powołuje Szkolny Sztab Turnieju. Sztab przygotowuje turniej w szkole, tzn.:

- ▲ wybiera zadania z zestawu centralnego, opracowuje ewentualnie własne zadania związane z tematyką turnieju i stworzony w ten sposób najbardziej odpowiedni dla danego terenu zestaw propozycji — przedstawia zespołom turniejowym,
- ▲ przygotowuje i przeprowadza propagandę turnieju wśród harcerzy i ich nie zorganizowanych kolegów,
- ▲ współorganizuje wyprawy terenowe „Tropem ważnej sprawy”,
- ▲ ocenia realizację zadań turniejowych,
- ▲ ocenia karty do „zielonej księgi”,
- ▲ ogłasza zwycięzców.

TURNIEJ w szkole trwa od 21 marca do 1 maja br. Uczestniczą w nim zastępy harcerskie, jak również zespoły 5—12 osobowe uczniów klas od V—VIII, nie będących harcerzami. Turniej przebiega w dwóch etapach: I etap to realizacja zadania wybranego przez zespół turniejowy z zestawu zadań zaproponowanych przez sztab (zadanie powinno być wykonane zgodnie z regulaminem zdobywania harcerskiej sprawności zespołowej — w myśl harcerskich zasad dobrej organizacji pracy) i wykonanie karty do „zielonej księgi”. II etap — wyprawa terenowa pn.: „Tropem ważnej sprawy”.

## DZIECI — DZIECIOM

CODZIENNIE do Komitetu Wykonawczego Budowy Centrum Zdrowia Dziecka oraz do Głównej Kwatery ZHP napływają meldunki drużyn, szczepli i hufców o realizacji różnorodnych zadań, których efektem jest wypracowanie funduszy na budowę POMNIKA-SZPITALA. W ten sposób realizowany jest patriotyczny społeczny wysiłek na piękna inicjatywę społeczną, służącą uczczeniu pamięci dwóch milionów dzieci i młodzieży pomordowanych i poległych w II wojnie światowej. Tylko w czasie ubiegłorocznego Aleja — zuchy i harcerze naszej organizacji wpłaciły na konto CZD około 33 tys. złotych.

JAK POKAZANO na odbytym ostatnio posiedzeniu Komitetu Wykonawczego CZD na koncie znajduje się obecnie około 170 mln złotych (z tym około 105 mln w gotówce, a reszta to zadeklarowane materiały budowlane itp.). Biorąc pod uwagę, że koszt budowy CZD wynosi 500 mln złotych, widać, jak potrzebny jest dalszy społeczny wysiłek w armamentu funduszy. Potrzebna jest mobilizacja społeczna.

ZUCHY i harcerze naszego związku realizują związane z tym zadaniem „PLAKATY”. W milczących miłośkach swoich szkół rozprowadzają kolorowe plakaty, propagujące budowę Szpitala-Pomnika. NA ZDJĘCIU: harcerze ze szkoły nr 46 Hufca Szczecina Śródmieście w trakcie rozwieszania plakatu. Foto: W. KULEZA



PIĘKNA uroczystość miała miejsce 5 lutego w Jarszewie (powiat Kamień Pomorski). Tamtejsza drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki obchodziła 20-lecie swego istnienia, została założona jako organizacja harcerska (OH) przez ówczesnego przewodniczącego, a obecnie harcerzów druha Wiktorą Góreckiego, który od chwili założenia do dnia dzisiejszego drużynie tej prowadzi. Impreza rozpoczęła się hejnałem odegranym przez fanfaryistów i melodramem złożonym przez drużynowego Komendanta Hufca. Z zainteresowaniem słuchano następnie gawędy drużynowego. Jako, że wiele wspomnień zebrało się w ciągu tych 20 lat. Całości imprezy dopełniły gry, konkursy, zabawy i paczki ze słodyczkami.

PRZYRZECZENIE harcerzy z 15 drużyny harcerskiej MSR w Niemicy, pow. Kamień, na długo pozostanie w pamięci jej członków. 29 stycznia wieczorem, w listopadowy mroź, wokół rozpalonego ogniska, zebrał się w kregu harcerzy. Słowa przyrzeczenia odebrał Komendant Hufca — hm Bronisław Buda. Drużyna MSR-owska z Niemicy, licząca obecnie 30 harcerzy, należy do najstarszych w Hufcu Kamień Pomorski.

30 rocznicę powstania PPR harcerze i instruktorzy Hufca Swinoujście. Delegacja z wielu drużyn (7 DH, 1 DH, 3 DH, 5 DH, 30 DH i inne) z wiankami kwiatów odwiedziły byłych działaczy PPR, potem w czasie zbiórki swoich drużyn delegacje podzieliły się ciekawymi wspomnieniami zaskazanymi od PPR-owców. Delegacja z 40 drużyny harcerskiej im. kpt. Walskiego odwiedziła w szpitalu i wreczka wianki kwiatów, choremu działaczowi PPR. Delegacja harcerzy ze wszystkich szczebli Hufca, wzięły udział w wieczornym organizowanej przez Garnizonowy Klub Oficerski Marynarki Wojennej w Swinoujściu.

W SZCZECIE ZHP przy LO w Chojnie we wrześniu rozpoczęła pracę drużyna pożarnicza. Należy do niej 23 dziewcząt (4) i nie bierzemy pod uwagę się o nich to dziewczęta na medal! Bo też ich pracę widać wśród czterech pozostałych drużyn szczebla. Energia i zapał z jakim wystartowały do pracy pozwala sądzić, że chcą wywalczyć i miejsce w konkursie na najlepszą drużynę szczebla. Obecnie dziewczęta pod kierunkiem Komendanta Straży Pożarnej w Chojnie p. Kuczyka — przygotowują się do egzaminu ze swej specjalności.



18 LUTEGO w ośrodkach Hufca Szczecina-Dąbie rozpoczęły się półnialny sportowego turnieju harcerskiego. W czasie turnieju harcerze przebiegali swych sił w siatkówce, koszykówce, piłce ręcznej, słodkich ogniskach i wielu grach i zabawach sprawnościowych. Po eliminacjach w ośrodkach, w marcu odbędzie się finał hufcowy.

HARCEKZE i zuchy ze Szkoły Podstawowej nr 67 w Szczecinie stale dokarmiały ptaki. W czasie zimowania ptaków, w ramach praktyczno-technicznej wykonał 11 karmników, z których kilka znajduje się w szkole, a reszta w pobliskim parku. Działający harcerze dbają o to, aby w karmnikach nigdy nie zabrakło pożywienia.



### Kręgi przybocznych na start!

ABY zapewnić sobie przyszłe kadry instruktorskie, w niektórych hufcach wiele uwagi poświęca się przyboczny. Referat Zuchowy NAD ODRĄ zajął krąg przybocznych, skupiający wszystkich aktualnie pracujących w drużynach zuchowych. Krąg przyjął nazwę „PASIĘKI”. Są to trzy stopnie włączeniści, każdy nowo wstępujący wpisuje swoje nazwisko w księce na karcie przedstawiającej UL. Symbolizuje on tutaj pustkę, bo ci najmłodsi mają jeszcze pustkę w wiadomościach o właściwej i trudnej pracy z zuchami. ROJ jest materiałem do zwanym zuchami „jednostką”, więc każdy przyboczny po półrocznym stażu w drużynie ma prawo podpisać swoim nazwiskiem jedną z wielu pszczołek na karcie obrazującej ROJ. Wynikiem dobrej pracy roju jest naturalnie — MIOD. To ostatnie włączeniście dostępne będzie dla tych, którzy przynajmniej cały rok będą wzorowo pracowali, przejdą szereg prób, wykonają polecenia zadania. A więc MIOD jest tu doskonały twór „Pasięki” będzie obejmował przeszkolonych, doświadczonych i najlepszych przybocznych.

„MATKA” tej „Pasięki” jest pfm Małgorzata JASICKA — członek miejscowości. Spotkania Kręgu mają charakter szkoleniowo-rozrywkowy. Wiele polebienie swoich wiadomości, wymiana doświadczeń, zdobywanie stopni harcerskich, wyścigi, biwaki. Taka forma pracy Kręgu wiąże wszystkich jego członków zarówno jako przybocznych jak i przyjął.

W HUFCU POGODNO 40 przybocznych jest zrzeszonych w kręgu „BISKOPTY”. Raz w tygodniu spotyka się z nimi pfm Elżbieta MATYSZAK, kładąc duży nacisk na wypracowanie dobrych form obywatelskiej, która tak pomaga w życiu się zespołu, wytwarza tę niepowtarzalną atmosferę łączącą każdego zespół. Zdobytymi wiadomościami młodsi wykorzystywali na zbiorach w swoich drużynach.

## W odnowieniu druhowi R.

SZANOWNY DRUHU!

**B**ZIEKUJE, za list z uwagami dotyczącymi pracy Harcerskiego Ośrodka Morskiego. Zgadza się z Wami, że jeden, nawet najlepiej wyposażony i zorganizowany harcerski ośrodek nie rozwiąże problemu żeglarswa młodzieżowego w województwie. Powstaje nadal otwarte zagadnienie upowszechniania tego sportu na setkach jezior województwa.

Zgadza się również z Waszymi uwagami na temat poznawczych i wychowawczych walorów jachtingu. Powiem więcej. Mam co najmniej kilkadziesiąt znajomych, którzy dzięki żeglarsztwu, po ukończeniu szkoły bądź studiów podjęli pracę w przedsiębiorstwach gospodarki morskiej i pełnią tam odpowiedzialne funkcje. To żeglarsztwo wyrobiło u nich takie cechy, jak: odpowiedzialność, koleżeństwo, umiejętność organizowania i kierowania kolektywem, rzetelność w wypełnianiu swych obowiązków itp.

BISZCIE, że denerwują Was uwagi niektórych ludzi, że żagle to tylko zabawa, niepoważne zajęcia. Mnie też one denerwują. Tylko, czy zastanawialiście się druha kto i dlaczego to opinie wypowiada? Częstość wypowiedzi są to ludzie skądinąd poważni i odpowiedzialni. Dlaczego? Otóż dlatego, że ich opinie są nieczym innym, jak powtarzaniem opinii innych ludzi, którzy też nigdy żeglarsztwa nie uprawiali, a może ocalałi tylko oczyma pławo-

czą w słoneczny letni dzień, nudząc się na plaży w Międzyzdrojach, czy Swinoujściu.

TEGO typu opinie — moim zdaniem — są skutkiem braku konsekwentnie realizowanego, szerokiego programu wychowania morskiego społeczeństwa. Choć zauważa się pełną poprawę w tej dziedzinie, społeczeństwo nasze zbyt mało jeszcze wie o specyfice pracy na morzu i w portach.

I Z TYCH WŁASNIE powodów nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem druha: „...jestecie bliżej osiągnięcia swego celu. Wyrzucenie budynków, postawienie wiaty i moście powiedzcie, że zadanie zostało wykonane. Otóż nie. Cała krakatinia wokół rozbudowy HOM-u (notabene dużo roboty jeszcze zostało), to nie innego jak chęć i konieczność stworzenia podstawu materialnego, bazy umożliwiającej wszechstronne propagowanie programu wychowania morskiego w drużynach i zastępach harcerskich.

A więc, nie budowa Harcerskiego Ośrodka Morskiego i nie żeglarsztwo — jako takie — są celem działania kadry instruktorskiej skupionej w HOM-ie. Baza i żeglarsztwo, wychowanie morskie, które w oparciu o nią rozwijać chcemy są tylko środkami, metodą służącą do realizacji celu nadrzędnego, celu przyswajającego całej organizacji harcerskiej — wychowaniu swych członków na zdrowych moralnie i fizycznie ludzi. A więc nie chodzi tu tylko o żeglarsztwo. Cel jest szczytniejszy i długofalowy.

Inna sprawa, że tak poleta popularyzacja żeglarsztwa nie może być sprawą i troską i tylko Związku Harcerskiego Polskiego. Harcersztwo jest jednym, a nie jednym z omówieniem frontu wychowawczego. Potrzebny jest tu racjonalny podział zadań między zainteresowanymi instytucjami i organizacjami.

Ale to już inna sprawa, do której wrócimy w rozmowie bądź w dalszej korespondencji.

Przesyłam pozdrowienia  
Z. K.



# na spotkanie przygodu

**Pracownicy celonkami drużyny,** przyjęli zaproszenie drużynowe, podjęli pracę w harcerskim kregu. A jak krąg to harcerska piosenka, Piosenka i pias, zabawa i radość, a na zakończenie wspólne pieczenie kiebasy w ognisku...  
**BYŁO już kolo godz. 21.00 gdy** wyruszyliśmy w drogę powrotną. Rozbawieni „dotlenieni”, ale też zadumani nad urokiem harcerskich tradycji, które — nie wiadomo dlaczego — miast się upowszechniać, posiadają tylko w drużynach które prowadzi PRAWDZIWI HARCERZE.

HANNA ZYWCZAK  
Foto Tadeusz Wituszyński

...Do ZHP nie należą ponieważ zbiórki są nieciekawe. Należałam kiedyś lecz zbiórki nie odbywały się i były nudne...  
**Bożena STĘŻAŁA**

...Do harcerstwa należałam jeszcze w zeszłym roku, lecz w związku z nieciekawymi zbiorcami zdecydowałam się przynależności do ZHP...  
**Piotr KIJOWSKI**

**PRZYTOCZYŁAM** dwa wyjątki z odpowiedzi na pytania ankiety, którą niedawno rozpisaliśmy na temat „Tropu” i ZHP. Są to jedne z wielu wypowiedzi krytykujących podstawową formę pracy ZHP — zbiórki zastępu bądź drużyny. Tak, harcerskie zbiórki są nieciekawe — mówi się. Ale czy można tak powiedzieć o wszystkich? Czy to, że jeden czy drugi zastępowy lub drużynowy nie chce lub nie potrafi (a może nikt go nie nauczył) atrakcyjnie prowadzić zajęć, znaczy, że harcerstwo nie ma pięknych, porwijających, obrzędów, godnych upowszechniania form zajęć? Aby przekonać Was o tym, że ma wprostiam się na jedną ze zbiorców 63 Drużyny Harcerskiej im. gen. Pawła Batorskiego, Środowiskowo-szkolnego szerepu Hufca Szczęsien Nad Odra, właśnie mieli przyjmować nowych członków.



Szkole Podstawowej nr 15 prowadzona przez drużynę Krystynę Wyrwałek szły razem, oczywiście nie zapominając o harcerskiej piosence. Inni przyjaciele szerepu — drużyna przyrodników z Domu Dziecka przy ul. Jagiellońskiej, prowadzona przez Janka Szymańskiego, została już na nas w domnie, wówał buziaczono opieką.

**SAMOTNIE** szło tylko 7 chłopców — Janusz Marzanny, Sławek Szytko, Edek Szymalski, Mirek Wisniewski, Janusz Czuch, Edek Winczura i Darek Jankowski — uciekając ze szkół nr 26, 42 i 11. Wypuszczeni o 2 minuty z oznaczonego miejsca, odbyli „bieg strachu” i nie ulecieli się wiszącym na obojętne białych przesieradach, wyrzucanych z krzaka mietuszy „dziobających” puszcz. Wszyscy dotarli do celu, pojedynczo przyprowadzani w pobliże ogniska przez Romka Oleśnika. Stałi teraz w szeregu naprzeciw drużyny. Dziela ich jeszcze wbiła w ziemię pochodnie.

Drużynowy Edek Ruczoniec rozpoczyna:

Przyśliszcie do naszej gromady. Czujecie i szanujecie jej prawo, które od tej pory będzie waszym nieodłącznym towarzyszem w życiu i pracy harcerskiej.

Następuje moment odczytania konstytucji drużyny. Każdy z 6 jej członków odczytuje jeden punkt, a kandydaci, kolejno powtarzają: „Bede rozwijał swa dotychczasowa wiedze harcerską”, „Bede podtrzymywał tradycje i obrzady harcerskie”, „Bede aktywnie uczestniczył w pracach harcerskich”, „Bede przestrzegał punktów prawa harcerskiego”, „Bede sumiennie wykonywał powierzone mi zadania”, „Wzorem mojego postępowania niech będzie bohater drużyny”, — A teraz — zwraca się do kandydatów Leszek Kollunski — złożcie podpis w księdze naszej drużyny na znak, że będziecie szanowali i przestrzegali zwyczajów naszej drużyny.

Podpis to nie bule jaki. Należy lekko nachylić palec i krwią zrobić znak w księdze, pod tekstem mówiącym że: „dnia 12 lutego w krag naszej drużyny wstapilo 7 nowych członków...”

Swoj „podpis” w księdze drużyny należało zrobić krwią.

**JEST LUTY.** Jak sadzicie, gdzie w lutym można urządzić uroczystość przyjmowania nowych członków, skoro się ma obszerne łądnie urządzona harcówka? W harcówce, prawda? To byłoby malo atrakcyjne zreszta kandydaci muszą odbyć „bieg strachu”, muszą się wykazać odwagą, cechą charakterystyczną każdego harcerza. Uroczystość odbędzie się wiec w lesie O godz. 18 byliśmy kolo jeziora Głęboke (szerep ma siedzibę na Zelechowie) i tylko ktoś bardzo nahuny mógł przypuszczać, że zbiórka odbędzie się odzież w pobliżu. Siłnmy do celu (jednej z Dolin Siedmiu Młynów) chyba ze 2 kilometrów. W blasku niesionych przez harcerzy (taksonocześnie zrobionych) pochodni latwo można było dojrzeć świece w butelkach znaczące drogę do celu, ale już krwawej uszyście katusze, bioto a nie-rzadko i złodowicacie odcinki leśnej drogi. Wszystkie drużyny szerepu oraz zaproszona na uroczystość, zaprzyjaźniona 10 DH przy-



„Umocnij swa lilijke na pniu totemu na znak, że naszej gromadzie przybył nowy brat...”



Piosenka i pias, zabawa i radość, jak zwykle przy harcerskim ognisku.

Teraz drużynowy wręca kolejno sznurki wypowiedziac tradycyjną formację.

„Weź ten sznur jako oznakę przynależności do wielkiej rodziny harcerskiej” a zakładając chustę: „Niech ta chusta będzie symbolem więzi, braterstwa i wiecznej przyjaźni”.

Z dwusseremu występuje przyboczny Heniek Kepka trzymając w ręku totem drużyny mówi:

Umocnijcie swa lilijke na pniu totemu na znak, że naszej gromadzie przybył nowy brat, a wielkiej drużynie harcerskiej nowy druh.

Teraz drużynowy zwraca się do całej drużyny:

— Czy druh Winczura godny jest wstąpienia w krag naszych wierzni przyjaciel, by razem i krowiąc do celu zwanego wielką przygodą?

— Ufamy mu, że będzie naszym godnym bratem, niechaj zaświadczy w naszym kregu — odpowiada pierwszy w szeregu członek drużyny.

Drużynowy na to:

— Ufam ci, że godnie będziesz bronił honoru naszej gromady, więc według w jej krag, krag wierzni przyjaciel.

Kiedy w raz siódmy, z wymienniem nazwiska każdego przyjmowanego członka drużyny, wypowiedziac:

wiedziana została tradycyjna formuła piękna, harcerskiemu zwycięzcy stalo się zadose. Od tej chwili 7 chłopcow stalo się pełno-



„Stoją teraz w szeregu naprzeciw drużyny. Dziela ich jeszcze wbiła w ziemię pochodnie.”

## PROPONUJEMY DRUŻYNOWEMU Szukamy wiosny

**TOPHENIE MARZANNY** jest siarmym zwyczajnym wiosennym, chętnie obchodzonym przez drużyny. Marzanna — bożni zimy i śmierci odchodzą wiosnę, ustępując miejsca zwycięskiemu słońcu i słońcu. Ale ludzie zmęczeni zimą nie chcą czekać bezczynnie na przybycie wiosny, chcą ją przyspieszyć, więc zmuszają Marzannę do odwołania i w tym celu wybiera się dzień wiosny (kalendarzowy początek wiosny), bądź po prostu pierwszy śnieg, przedwiosna, łopienia śniegu, pojawiające się płatki śniegu, kwiatów itp. Marzanna wykonuje się ze słomy, jest to kukła wielkości człowieka, „ubrana” w jakakolwiek podarą szmatę (ubiór można też zrobić z papieru). Głowe kukły okreca się szmatką z wyznaczonymi kredką lub węgiem oczyma i zębami, Ponadto kukła mozna ozdobić papierowymi wstążkami, kwiatami itp.

**CALA** drużyna w triumfalnym pochodzie wkracza Marzannę po możliwie najgorszej drodze, ciętą ją przez błota i kałuże, wśród piosenek i śpiewów, do najbliższej rzeki. I tam uroczystość się (topi. Najlepiej jest Marzannę unieść i mówiąc odpowiednio nie kładziec np. „zimno odejdz”, „choroby odejdzie”, „szło odpłyni” — rozpuszczać i z rozmachem rzucić na wodę. Rzucać trzeba na tyle mocno, żeby kukłę mógł prąd porwać i unieść. Jeżeli rzeka jest mała to można przez pewien czas towarzyszyć

Marzannie idąc brzegiem z kijami, służącymi do podpory kukły na nurci w razie zatrzymania się jej na drodze bądź w zarostach. W końcu, gdy już widać słońce i błękite niebo, drużyna wyjadie radośnie, obok są część wiosny, która już od tej chwili wkracza świat w swoje władanie.

Wielki w najbliższej okolicy miamy tylko wody stojące, to w środek kukły władamy ciężary (najlepiej do kija stanowiącego szkielet kukły przysięganie kamienie), które spowodują jej utonięcie. Głównie w tym wypadku musimy Marzannę od razu rzucać na miejsce wystarczająco głębokie.

**CALA** ta uroczystość robi największe wrażenie, kiedy odbywa się wieczorem przy świetle pochodni. Tak jak utopienie Marzanny było utopieniem zimny, tak wyprowadzenie Gaika (wielki „nie-ważne latka”) jest wprowadzeniem wiosny. Często to sama uroczystość wiąże się ze sobą. Wówczas to sama grupa zuchów i harcerzy która wyniosła Gaika Marzannę — wnosi do szkoły lub do wsi — Gaika. Jest to zielone drzewko (w naszym wypadku wystarczy w zupełności gałązki iglaste bogato ozdobione wstążkami z bibułki, szczytnymi kwiatkami, wydumskami) z jasek i fagi. Gdy drużyna wchodzi już do szkoły lub wsi — ogłasza: wnieśliśmy Marzannę do wsi, przynieśliśmy Nowe Latko do wsi. (J. L.)

### Kochajmy ptaki

**MIMO** zbliżającej się wiosny zuchy „misie” ze szkoły nr 10 zdobywały sprawozdanie PTAŚI OFIE-KUN. Przecież o każdej porze roku można być członkiem Towarzystwa Ornitologicznego, które zuchy założyli pod opieką swej drużynowej Sierani Sobczyńskiej. Cały rok można obserwować ptaki, które u nas posiadają, znać te które na ziemi odlatują a wiosną powracają. Maciek Ciejak, Gosia Sobczyńska i Iwonka Wojnarowska jako sześć-kolce orłów, kukułki i bocianów dbają o to, aby ich szoski zdobyły jak najwięcej wiadomości o „swoich” ptakach. Gdzie mieszkają, czym się żywią, jak budują gniazda? Bo choć nazwa sprawności brzmi Ptaszki Opiekun, każdy zuch oprócz potrzebnej ptakom opieki powinien znać gruntonie ich życia, zachowania, poznać jak najwięcej gatunków naszych skrzydlatych przyjaciół.

### Porozmawiajmy

**CZY** w waszych drużynach prawo harcerskie „żyje” na co dzień czy tylko raz w tedy gdy składa się przyrzeczenie? — zadalałam pytanie kilku drużynowym.

Chwila zaskoczenia i milczenie.

— No tak... chyba... właściwie to się o tym mówi... w mojej szkole prawo harcerskie jest wypisane na ścianie korytarza to przecież każdy je ciągle widzi... harcerze umięją prawo na pamięć... — tłumacza drużynowi.

— Ale czy na zbiorce w ważnych sprawach wychowawczych odwołujecie się do punkto-prawa? — ciągnę nieubla-ganie.

Ogólna odpowiedź: raczej nie.

**OTÓŻ TO**, ten ważny czynnik wychowawczy, ten podstawowy atut w metodyce harcerskiej jest przez drużynowych wykorzystywany. Taki stan rzeczy odbija się ujemnie na pracy drużyn, hamuje samokon-trolę postępowania.

Ostatnio np. pewna drużyna pożarnicza chce zdobyć „lanry” we współzawodnictwie napisała meldunek o wykonaniu wielu zadań. Po podsumowaniu okazało się, że zdobyła najlepsze miejsce, otrzymała nagrodę a gdy ktoś chciał szerzej roz-pogawadzić ciekawą pracę drużyny okazało się, że wszystko to co drużyna napisała było nie-prawdę. Może zresztą współza-wodnictwo jest niezdrawą formą zdobywania pewnych umie-jętności, bo jeden z Młodziezo-wych Kregów Instruktorskich w ramach ogólnopolskiego współzawodnictwa o udział w zlocie „Cedynia-72” znow napisał o sobie więcej niż zrobił.

— Ale draka — skwitował Adam.

— Czy powyższym wydarze-niom nie umielibyście przeciw-stawić jakiegoś punktu prawa harcerskiego?

— Harcerz jest sprawiedli-wy i odważny, śmiało broni słusznej sprawy — recytuje Wiktor.

— Harcerz pracuje rzefel-nie... — przerywa mu Barbara.

— Właśnie, gdyby w tych drużynach więcej mówiono o postępowaniu zgodnie z prawem to przy wysłaniu meldunków sprzecznym z rzeczywistością ktoś śmiało i odważnie podwa-żyłby nieprawdziwe dane i nie zgodził się na wystanie ich.

— Im chodziło widocznie o wygraną za wszelką cenę — do-daje Bogdan.

— Nagrody, zlot, popularność — to im przyszło ewentual-nie następstwa ich czynu. A mo-że się nie wyda?

— Jednak według mnie — do-wodzi Jadwiga — ani praca w drużynie nie była rzetelna, bo w zasadzie nie umieli, ani ich informację o wszystkim nie były prawdziwe. Nam wstyd za tych, którzy tak postępują.

— Dopóki prawo zucha i har-cerza nie będzie podstawą wy-chowania w drużynie, mogą po-wtarzać się podobne historie. Zróbmy więc wiosenny „rema-ment” w naszych drużynach i postawmy pracę z prawem na pierwszym miejscu.

— My na pewno w naszych drużynach po dzisiejszej spro-wawie podejmiemy do tej sprawy z pełną odpowiedzialnością i zrozumieniem — kończy za wszystkich Adam.



# Slaska encyklopedia

## O KARLACH I OLBRYZMACH

POD WZGLĘDEM wzrostu ludzi można podzielić na wysokich (powyżej 170 cm), średniego wzrostu (od 160 do 170 cm) oraz niskich (poniżej 160 cm). Ludzie o wzroście powyżej 200 cm uważani są za olbrzymów, a mężczyźni poniżej 130 cm i kobiety poniżej 121 cm za karłowatych. Przeciętny wzrost Europejczyka wynosi 162-173 cm.

Jednym z najbardziej znanych karłowców żyjących w ubiegłym stuleciu był występujący w cyrku, Barnuma Tom Pouce, mający 88 cm wzrostu. Olbrzymów spotyka się niezwykle rzadko. Najwyższy znany wzrost olbrzymia wyniósł 320 cm.

## CHUSTECZKA DO NOSA

ZANIM stała się pospolitą chustką do nosa przebyła długa, barwna droga. Znana była już w starożytnym Egipcie, gdzie występowała w charakterze amuletu posiadającego... moc odczyniania ularów, zabijania w zarodek złych zamiarów, a także leczenia chorych na umyśle.

U Maurów dawano chusteczkę na znak miłości i dożgonnej przyjaźni. Greczynki, zanim przeznaczyły chusteczkę do wycierania nosa, używały jej jako dekoracyjnego drobiazgu... ułatwiającego towarzyską konwersację. W Anglii, w XVI wieku, damy obdarowywały swych adoratorów małymi chusteczkami, które ci przypinali do swych kapełuszy, paradując w nich po ulicach. Byli tacy którzy zuli

po kilka chusteczek jednocześnie. We Francji obszywano chusteczki najdelikatniejszymi koronkami, haftowano ziołami, a nawet dekorowano perłami. Takie chusteczki przeżywały były z pokolenia na pokolenie.

Z Francji chusteczka przechodzi do Polski i z czasem traci na urodzie i zbytku, staje się bardziej użyteczna.

W XVIII wieku, gdy w całej Europie upowszechnia się nalog zażywania tabaki, chustka staje się czymś nieodzownym. Potem upowszechnia się na dobre w postaci kawałka delikatnego płótna, często jeszcze ręcznie haftowanego lub obzitego koronką (dla dam), a następnie drukowanego na specjalnych maszynach w różne ornamenty i wzory.

## NAJMŁODSZY KOMPOZYTOR

W NAJMŁODSZYM wieku objawił swój talent Wolfgang Amadeusz MOZART. Pierwsze suety utwory skomponował mając zaledwie 4 lata. Kompozycje te, choć za pisane przez ojca Leopolda Mozarta, nie zachowały się. Znane są natomiast utwory 6 letniego Mozarta. Są to krótkie menuety i allegro na klawesyn. 6-letni Mozart koncertował już w salonach arystokracji wiedeńskiej i na dworze cesarstwu. W rok później odbył tournée zagranicę, wstępując nierazko ze swą również-utalentowaną siostrą.

Przypomnijmy, że pierwsze wydane drukiem utwory Chopina — polonezy nasz wielki rokod skomponował mając 9 lat.



W TEJ, niemal tancecznej pozycji stoją dwa misie z angielskiego ZOO w Cheshington: 11-miesięczny Kim i jego 7-letnia mama. Niestety, nie wiadomo czy to lekka tańca, „goraca dyskusja” czy po prostu mama łaje swoje wyrosnięte dziecko... CAF—AP



## ZDZISŁAWA I MIRA NA PŁYTAH

UKAZAŁA SIĘ już w sprzedaży płyta długogrająca Miry Kubasińskiej („Mira”) na której piosenkarce towarzyszy zespół Breakout — niebawem znajdzie się także na półkach pierwszy longplay Zdzisławy Sońkiewicz. Z innych wydań płytowych odnotujemy polską płytę angielskiej grupy „Christie” z jej wielkim przebojem „Yellow River” i „San Bernardino”.

## PRACOWITE DNI „SKALDOW”

„SKALDOWIE” nie przynajmniej, występując ostatnio na licznych koncertach za granicą. Obecnie krakowscy muzycy przebywają w NRF a od 25 bm. zespół przebywać będzie niemal dwa miesiące w ZSRR.

## MARZENIA NIEMENA

CZESLAW NIEMEN marzy o nagraniu bardzo oryginalnego recitalu wspomnień. Byłby to, opracowane przez niego, piosenki zapamiętane z okresu dzieciństwa, m. in. ludowe ukraińskie i rosyjskie.

## ENGELBERT NA MAŁYM EKRANIE

POPULARNY piosenkarz angielski Engelbert Humperdinck będzie bohaterem 13 odcinkowej seriali telewizyjnej realizowanej przez BBC i TV NRF. To jedno z druzszych przedsięwzięć tego rodzaju, gdyż koszt filmu sięga 250 tysięcy funtów.

## W REPERTUARZE — POEZJA PERSKA

ANNA GERMAN przygotowała kilka piosenek z muzyką własną, których tekst stanowić mają wiersze perskich poetów.

## A CO NA LISTACH?

NA I miejscu Listy Przebojów Rozgłośni Harcerskiej znajduje się kompozycja „I'd Love To Change The World” grupy Ten Years After, natomiast pierwszą kompozycją polską na liście (3.m.) jest „Romance dla burbin”. — Wanda Warska-Czesław Niemen. (ek)

## W co się bawić?

KIEDY w większym gronie spotkacie się w harcówce bądź w mieszkaniu któregoś z członków zastępu lub drużyny powinniście się racić czasowo i atrakcyjnie spędzić czas. Proponujemy np. takie zajęcia:

- konkurs rozwiązywania rozrywek umysłowych z czasopism,
- konkursy wykonywania przedmiotowych (np. gotowanie, próbowanie potraw, zmywanie naczyń, sprzątanie wann) na czas i jakości wykonania,
- miłośnicy sportów: piłka nożna na siedząco z użyciem papierowej kuli, „siatkówka” z użyciem piłki, które zgodzimy przedmuchują, koszykówka z użyciem piłki pingpongowej, podbijanie linijkami lub tyłkami...
- konkursy zręcznościowe: zonglowanie przedmiotami, petanie z przechodzeniem pod krzesłami, nawlekanie szpilek, odbijanie piłeczek pingpongowej z tyłki na tyłek...

## Komu dopisało szczęście w losowaniu nagród PZU?

KONKURS zamieszczony w styczniowym numerze „Harcerskiego Tropu” poświęcony był tematyce PZU. Zadaniem rozwiązyjących miało być odgadnięcie hasła, które brzmiało: „PRZYPOMNIJ RODZICOM, ŻE PZU STRZEŻE UBEZPIECZONEGO”.

Wszyscy, którzy nadesłali rozwiązanie (a jest ich kilkadziesiąt) prawidłowo odgadli hasło. Ciekawi nas tylko czy rzeczywiście przypomniał rodzicom, że Państwowy Zakład Ubezpieczeń to bardzo pożyteczna instytucja i że każdy powinien postarać się dokładnie zapoznać

się z wszystkimi (obowiązkowymi i dobrowolnymi) formami ubezpieczenia oferowanymi przez PZU.

A teraz: komu dopisało szczęście? Komisja złożona z przedstawicieli PZU i redakcji „Kuriera” wylosowała 10 kart pocztowych. Nadesłali je:

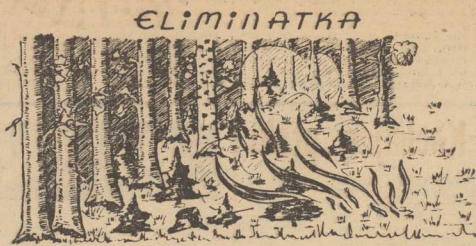
- Bogusław Ryków, Polce, ul. Grunwaldzka 21, który otrzymuje kuchenkę turystyczną,
- Elwira Garus, Brzozowskiego 325 — kuchenkę elektryczną,
- Marek Tubacki, Mszczonów (poczta Polce) ul. Kolejowa 1/1 piłkę popielarną
- Iwona Ratajczak, ul. Reduty Ordona 70a4 — otrzymuje puszkę żywnościową turystyczną
- Elżbieta Szłowska, Swinoujście, ul. Walki Młodych 7 b7 — puszkę żywnościową turystyczną
- Wiesław Jaluz, Stargard, ul. Lokietka 40/3 — puszkę żywnościową turystyczną
- Grażyna Klimkiewicz, ul. Piękna 3/3 — rakietki do ping-ponga
- Elżbieta Kozłowska, ul. Armii Czerwonej 9/2 — rakietki do ping-ponga
- Jolanta Głowacka, Kolon (poczta Przysze), szkoła podstawowa klasa VII — manierka turystyczna
- Alija Galezyk, ul. Pocztowa 30/15 — okulary sportowe.

NAGRODY można odbierać w redakcji „Kuriera Szczecińskiego”, pl. Hołdu Pruskiego 8, pok. 55, w godzinach od 11 do 15. Za miejscowym wysłany pocztą. Idąc po nagrodzie nie zapomnijcie zabrać ze sobą legitymacji szkolnej.

## ODBIERZCIE NAGRODY!

NASZYCH młodych czytelników, zbydrować nie odebranych jeszcze nagród z poprzednich konkursów prosimy o zgłoszenie się po ich odbiór. Nagrody czekają na: Zbigniewa Saluzę, zam. przy ul. Krzywoustego 21/5 Władysława Kotwskiego, zam. ul. Swarocza 1/5, Danie Sliuch, zam. ul. Kazimierza Królewicza 47/1 i Czesława Gągańskiego z ul. Krzywoustego 5.

Nagrody należy odebrać najpóźniej do dnia 1 marca, w redakcji „Kuriera” pl. Hołdu Pruskiego 8, pok. 55, w godzinach od 11 do 15.



H	A	P	R	O	C	E	Z	R	A	Z	J	R	E	W	L	S	T	
P	E	R	S	I	Z	E	Y	S	J	T	R	A	C	T	I	V	Y	
E	L	N	E	M	I	P	E	R	Z	S	Y	A	I	R	O	D	E	Y

## Tu konkurs!

DZISIEJSZY konkurs i tym razem poświęcony jest sprawom ochrony przeciwpożarowej. Tematykę tę chętnie propagujemy na łamach „Harcerskiego Tropu”, gdyż nieodzowne jest, aby harcerze i młodzież nie zrzęszona, podobnie zresztą jak całe doświadczone społeczeństwo, słowem — aby wszyscy przestrzegali zasady ochrony przeciwpożarowej, zdawali sobie sprawę jak wielkim niebezpieczeństwem jest nieumiejętne obchodzenie się z ogniem. Harcerze często przebywają w lesie. Tu ostrożność jest szczególnie potrzebna. Wiadomo przecież, że lasy to nasz skarb narodowy. Wszyscy powinniśmy je strzec.

FUNDATOREM 10 nagród w dzisiejszym konkursie jest Zarząd Okręgowy Związku Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczecinie. Wszyscy którzy lubią rozwiązywać konkursy mają szansę na zdobycie jednej z nagród. W celu odgadnięcia hasła należy skreślić w kratkach kolejne litery z wyrazów tworzących pierwszą część 9 punktu Prawa Harcerskiego. Pozostałe litery czytane kolejno dadzą rozwiązanie. Dla ułatwienia podajemy, iż ów punkt Prawa (część) zaczyna się od słowa „Harcerz”, a kończy na słowie „przyrody”.

Z rozwiązaniem konkursu harcerze nie powinni mieć żadnych kłopotów. Nie zrzęszonym w ZHP czytelnikom „Harcerskiego Tropu” w poszukiwaniu Prawa Harcerskiego radzimy zajrzeć do szkolnej harcówki bądź dobrze rozejrzeć się po korytarzach w szkole. Może Prawo Harcerskie znajdziecie w „kąciku ZHP” na którejś ze ścian w szkole? Tak czy inaczej bez pomocy harcerzy zdaje się, że nie obejdzie się.

ROZWIĄZANIA (wyłącznie na KARTACH POCZTOWYCH) należy nadsyłać do dnia 10 marca pod adresem: „Kurier Szczeciński”, pl. Hołdu Pruskiego 8, konkurs „Harcerskiego Tropu”. Przypominamy, o obowiązku podania nie tylko swego imienia, nazwiska i adresu zamieszkania, ale także szkoły i klasy do której uczęszczacie.

Zyczymy powodzenia i wygranej!

## WYBORY DO SEJMU w filatelistyce

TRZY LATA temu na Młodzieżowej Wystawie Filatelicznej w Szczecinie zbior Szerezu Harcerzy Gucanych pl. „WYBORY DO SEJMU” uznany został za najoryginalniejszy zbiór o tematyce społeczno-politycznej uzyskując, obok wysokiej oceny, specjalną nagrodę.

Co w tym zbiorze było ciekawego? Z jakiego materiału został on zbudowany? Jaka była jego pojemność w postaci kart albumowych? Zbiór liczył 36 kart albumowych, a wypełniały go: znaczki pocztowe, stemple okolicznościowe oraz całosci pocztowe. Znaczkę związane z tym tematem to:

- 1) seria z okazji otwarcia I Sejmu w Polsce 15.II.1919 r.
- 2) seria z okazji Uchwalenia Konstytucji Marcowej 17.III.1921 r.
- 3) Znaczek z historycznej serii wydanej w 1938 r. — Konstytucja 3 Maja.
- 4) Znaczek z okazji Sejmu Ustawodawczego PRL 18.II.1947 r.
- 5) Uchwalenie Konstytucji PRL 22.VII. 1952 r. (dwa znaczki).
- 6) Ponadto 40 różnych datowników okolicznościowych propagujących wybory do Sejmu i Rad Narodowych oraz piękne listy z „Erkamni” Urzędu Pocztowego WARSZAWA — SEJM pochodzące z oryginalnego obiegu (patrz reprodukcja).



Zbliża się termin wyborów do Sejmu PRL. Datę ustano na dzień 19.III.1972 r. Do urn wyborczych po raz pierwszy pójdzie 2,5 mln. młodych ludzi, wśród nich wielu instruktorów ZHP.

Poczta Polska tradycyjnym zwyczajem już włączyła się gremialnie do udziału w programie kampanii wyborczej. Najpierw za pomocą hasel przypominających: „Czy stałes zamieszany w spisie wyborców? Sprawdził (urząd pocztowy Szczecin-2, Stargard-2, Swinoujście-1, Warszawa-2), a następnie innymi: „Wez udział w głosowaniu!”, „Wszyscy do urn wyborych!”. Wszystkie te i podobne hasła umieszczone w datownikach okolicznościowych stanowią będą dalszy materiał do zbioru oświatowego wstępnie a może i waszych.

Hm Józef GRABARCZYK

